

Nagroda za odwagę – Seweryn Krajewski

Mijają lata, mijają miasta
I coraz mniej się różnią
Światło w tunelu nagle przygasa
Wyglądam go na próżno
Spróbuj mnie znaleźć i tylko tyle
Resztę nam los podpowie
Zrobię Ci miejsce, na jedną chwilę
Zatrzymam cię przy sobie
W najlepszym razie pójdziemy razem
Pójdziemy razem za zerwanym drogowskazem
W najgorszym razie - na skraju zdarzeń -
Światło w tunelu jeszcze nieraz mi pokażesz
W najlepszym razie pójdziemy razem
Pójdziemy razem odmienionym krajobrazem
Na skraju zdarzeń na skraju marzeń
Tam gdzie Nadzieja to nagroda za odwagę
Życie to podróżżycie to powieść
Lecz sam jej nie napiszesz
Stacja po stacji zachodzisz w głowę
Czy aby nie czas wsiąść ?
Spróbuj ją znaleźć i tylko tyle
Resztę Wam los podpowie
Zrób dla niej miejsce, na jedną chwilę
Zatrzymaj ją przy sobie
W najlepszym razie pójdziecie razem
Pójdziecie razem za zerwanym drogowskazem
W najgorszym razie - na skraju zdarzeń -
Światło w tunelu jeszcze nieraz Tobie wskażę
W najlepszym razie pójdziecie razem
Pójdziecie razem odmienionym krajobrazem
Na skraju zdarzeń - na skraju marzeń -
Tam gdzie Nadzieja to nagroda za odwagę



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych



... ..